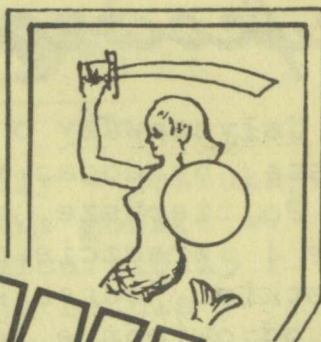


STYCZEŃ 1973

Nr.2



WARSZAWIAK



PISMO
HUFCA HARCERZY

W A R S Z A W A

Strona po stronie

Okładka-str.1 + Hufcowego słowa i Wiwat 2 + Obozy, Złoty i Funty-3 + Odeszli od nas-4 + Życzenia i "Opłatek"-5 + Druh Janc i Zbiórki-6 + Uśmiechająca zbiórka na "Syrenie"-7 + Owocna praca ćwierćwiecza-8 + Czarownica z Forum-9 + Scout cał plus bitwa-10 + Duża Drużyna i mały lokal-11 + Kajaki, Rowery, Zagłoba i skok przez płot-12,13 + Dwa razy Dwadzieścia 14 + Sześć ruchliwych sekcji-15 + Rozwalona Szkoła-16 + Z kompasem i bez-17 + Bitwa o Mazagę-18 + Żubr, Szarotka i Kotwica-19 + Zuchy, Hełmy i Tarcze-20,21 + Anielski Uśmiech Marka-22 + Piszą, piszą, dobrze, że piszą! -23 + To już koniec-24. Można zacząć od początku : Okładka-str.1 + wiwat XXV - lecie !!!!!



archiwum
harcerskie.pl

Hufcowego słów kilkoro...

Usłyszawszy o następnym wydaniu "warszawiaka", spieszę, by dodać trochę od siebie.

Po pierwsze, gratulacje Redakcji za pierwszy numer! Wreszcie mamy niezawodnego "łącznika" między wszystkimi jednostkami rozsiętymi po wielkim Londynie, oraz odpowiednie forum dla przedstawienia reini życia harcerskiego w naszym Hufcu.

Na ostatniej odprawie funkcyjnych Hufca, w listopadzie obiecywałem/odgrażałem się/, że będę przeprowadzał wizytacje jednostek. Niestety rozjazdy zawodowe, oraz okres Bożego Narodzenia nie pozwoliły mi na wykonanie tej "groźby". Mieście się jednak na baczności! Miesiąc styczeń i luty będzie pod znakiem wizytacji. Odbędą się spotkania z Komendami Szczepów, oraz wizytacje jednostek. Chcę zobaczyć jak przygotowane są nasze Drużyny i Gromady na obchody 25-lecia Hufca.

Od ostatniej wspólnej imprezy Mistrzostw siatkówki mieliśmy Kurs zastępowych Hufca "Syrena I". Bardzo udany. Należy się podziękowanie dla organizatorów. Niestety nie mogę gratulować całemu Hufcowi, bo nie było 100% reprezentacji na Kursie, jak to miało miejsce na mistrzostwach.

Pamiętajmy, że wspólne przeżycia na kursach, poza tym, że dają tak potrzebną wiedzę, zbliżają funkcyjnych różnych jednostek i zacieśniają więzy przyjaźni.

Wiwat Hufiec "Warszawa"!
Wiwat Zuchy i Harcerze!!
Wiwat wszystkie Stany!

W roku Pańskim 1948 powstał w Londynie Hufiec "Warszawa".

W tym roku obchodzimy 25 lat jego istnienia!

Uroczystości 25 lecia Hufca "Warszawa" odbędą się w czasie dorocznej wycieczki "Sw. Jerzego" w dniu 29 kwietnia 1973 r.

Wspaniała okazja do spotkania się z dawnymi Drużynowymi, Zastępowymi i Hufcowymi. Będą tam też Zuchy z przed ćwierć wieku, Harcerze z brodami i dziećmi oraz cały młody Hufiec Anno Domini 1973 !!!!!!!!



Kalendarzyk

- 7.2. - Zbiórka Inst. Szczegóły - poszukaj.
9.2. - Komisja Stopni i Spraw. godz.8 w.
11.2. - Odprawa Funkcyjnych Hufca. 10.15 r.
Temat: 25-lecie i Akcja Letnia
12.3. - Komisja Stopni i Spraw. godz.8 w.
23.3.-25.3 Forum harcerskie w Laxton Hall
29.4. - 25 lecie Hufca. Wiwat MY!
Wycieczka "Sw. Jerzego"
Potem - pomyślimy...

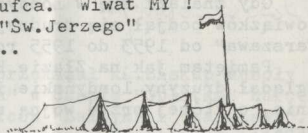
Plany

Obozy... zloty... ztary...

Obozy, wszystkie Drużyny zapewne już wyplanowały akcję letnią. Kto, gdzie i dokąd? Francja, Zlot w Ośrodku harcerskim "Tatry" w Urbes w wozach. Góry i lasy wspaniałe. Termin 28.7-11.8.73 Koszta £.30 wliczając transport pociągami, wyżywienie oraz wycieczkę do Szwajcarii.

Portugalia, Jamboree narodowe portugalskie. Termin: 13.8-31.8.73 Koszt £.50, przejazd autobusem, po drodze zwiedzanie Francji. Komendant wyprawy m. K. Nowobilski, Hufcowy. Europa, miesiąc podróżywania mini-autobusami po całej Europie wraz z grupą harcerską z Ameryki. Koszt +, - £.60

Proszę Państwa się nie gniewać, bo ja także chcę zaśpiewać, co to jest te słynne U.S.A. ! Zlot Jubileuszowy terenu Stanów Zjednoczonych odbędzie się 3-25.8.1974 Koszt £.120. Przejazd samolotem, jedzenie dolarowe! oraz tygodniowa wycieczka po U.S.A. !!! Zaczynamy zbierać £, £, £, £, £



USA

ś.† p. hm. Zbigniew Trylski

Wśród długiej listy Hufcowych Hufca "Warszawa" nazwisko Druha Zbyszka Trylskiego zajmuje specjalne miejsce. Był On seniorem nas wszystkich.

Z Harcerstwem zrosił się od najmłodszych lat. Przeszedł przez wszystkie jego szczeble, od zastępowego, aż do stanowiska ostatniego Naczelnika w Polsce Niepodległej.

Gdy znalazł się w Londynie, mimo wielu innych obowiązków podjął się trudnej funkcji Hufcowego Hufca "Warszawa" od 1953 do 1955 roku.

Pamiętam jak na Złazie Hufca na Coombe Farm doglądał drużyny londyńskiej i uczył je sztuki obozowania, o której przed wojną napisał podręcznik harcerski.

Później, mimo że sił już zaczynało Mu brakować znalazł jeszcze czas by w latach 1965-1968 przyjąć rolę Opiekuna w Gromadzie zuchów "Kosynierzy".

Wielu z obecnych harcerzy pamięta zapewne jak "Dziadzio Trylski"/tak się mówił w Zuchach/, dopilnowuje reperacji rowerów na sprawność "kolarza", czy też jak zabierał na wycieczki przyrodnicze pod Londyn a potem układał zielniki.

Pomagał, doradzał, zachęcał do służby harcerskiej którą ukochał.

28 grudnia odszedł na wieczną wartę. Odszedł by pośród nas Harcerz "całym życiem". Odszedł wielki przyjaciel młodych.

Cześć Jego pamięci !

ś.† p.

s.b.

Z pośród grona starszyny w Londynie odeszła na wieczną wartę w dniu 30 października -

HELENA GRAŻYŃSKA

Harcmistrzyni Rzeczypospolitej
Druhá Helena była Naczelniczką Harcerzek, oraz pełniła wiele ważnych funkcji w Harcerstwie. W Londynie, założyła w 1943 roku Drużynę harcerzek "Wisła", która dała początek obecnemu Hufcowi "Bałtyk".

Cześć Jej Pamięci !

Opłatek hufców „Bałtyk” i „Warszawa”



Innemu Hufcowi Warszawa

29 grudnia 1973

w dobrym roku harcerz.

21.12.1973

efr. Waw

Życzenia powyższe przekazał Ks. Biskup Wesoly do Redakcji "Warszawiaka" w czasie "Opłatka" harcerskiego funkcyjnych z Hufców "Bałtyk" i "Warszawa". "Opłatek" odbył się 21 stycznia w "Ognisku Polskim" /a właściwie to Imperial College/.

Zebrało się tam około 60 harcerzy z Hufca i co najmniej drugie tyle harcererek. Jako goście byli Dh. Przewodniczący hm. R. Kaczorowski i Kapelan Naczelny Ks. hm. Gogoliński.

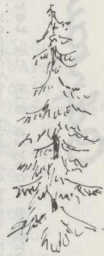
Dh. Janek Kaczmarek przywitał wszystkich zebranych, poczym trzech harcerzy /A. Gąsiorek - 2 D.H., J. Sabbat - 3 D.H. i M. Kowalewski - 8 D.H./ oraz trzy harcerki odczytali modlitwy.

Z kolei zabrał głos Ks. Biskup Wesoly: "...nasza miłość, aby była pełna winna być bezinteresowna... mamy w imię tej miłości bliźniego dawać, a nie brać... opłatek który dajemy innemu harcerzowi czy harcerce jest symbolem miłości... następny rok niech będzie dla nas dalszym ciągiem służby bliźniemu... zaś opłatek, którym się za chwilę podzielimy niech nie pozostanie tylko symbolem. Niech będzie wyrazem naszej postawy miłości bliźniego..."

I zaczęliśmy wspólnie śpiewać kolędy.

A co było potem, to się dowiedzieć na stronie 24.

Kim.



Odrpawa dtrwzynowyc

Odrpawa odbyła się na terenie Hufca "Warszawa", w Londynie od 28 do 31.12. Specjalny nacisk był położony na metodę i przeżycie harcerskie w mieście, poza izbą. Udało się nam przeprowadzić bardzo urozmaicony program dzięki licznemu udziałowi instruktorów Hufca.

W tym miejscu chcę podziękować Komenczie /phm. Z. Szydło, przew. K. Galas/ za wzorowe wywiązywanie się z obowiązków, a zwłaszcza przew. S. Kasprzykowi /I D. H./ za cuda organizacji kwatermistrzowskiej i sztuki kulinarnej: kury, kokilety, makrele i t. p.

hm. Janc Wieliczko
Komendant Odrpawy.

Andrzej i Ryszard

uczestnicy Odrpawy piszą: "...Jedną z gier na kursie było gotowanie własnej kolacji. Każdy musiał oczyścić i usmażyć swoją rybę i tą grę jak i inną mamy zamiar przeprowadzić na obozie lub w izbie./ale to będzie ryba biesiada !!!/ Dyskusję i wykłady dostarczyły nam informacji które się bardzo przydadzą w Drużynie..."

Nie wiem czy wszyscy o tym wiecie, ale na terenie Londynu istnieje od 2 lat bardzo specjalna jednostka, do której należą wszyscy instruktorzy zamieszkałi w Londynie.

Większość z nich to wasi Szczepowi, Drużynowi, członkowie Komend, Drużyn, Hufca, Chorągwi oraz inni, "nie zrzeszeni". Drużyna Instruktorska zbiera się mniej więcej co miesiąc. Następna Zbiórka: 7. 2. 73 u mnie o 8-ej. Czujcie się Janc.

Uczestnicy Odrpawy z
Hufca "Warszawa"

1. ów. O. Lalko
2. ów. A. Kotas
3. ów. A. Poray
4. ów. R. Urbanowicz
5. ów. K. Lisowski



! wnieczoboz ogęim o
n. 6.
82, Highgate High str.
n. 6.
"ucna f." "m... - - 2
Gdzgdz



Kurs Zastępowych "Syrena 1"

Kurs odbył się w gościnnym Fawley Court od 27 do 30 grudnia 1972.

Komenda: phm. J. Kaczmarek - Komendant
phm. K. Stepan-Zastępca, h. o. M. Krasoń-

czy-ów. J. Stepan, ów. M. Stepan, m. J. Nowobilski.
Instruktorów - 3, Uczestników - 20.

Tak wyglądał kurs formalnie. A ci co tam byli-doskonale się bawili, na co Redakcja "W" ma cały stos dowodów rzeczowych, jak arkusze "wnoszenia budowli", gazetki ścienne z raportami z wycieczek oraz 5 kronik zastępów.

Cwik J. Czyżowski z "Błękitnej Trójki" pisze o Kursie: "Kurs nazywał się "Syrena I", a za hasło przyjął -Budujemy Warszawę! Zastępy przybrały nazwy budynków w Warszawie: Łazienki, Barbakan, Sejm, Pałac Wilanowski, i Arsenal. Każdy Zastęp narysował swój budynek, który potem był użyty do punktacji/gorysowywanie cegieł/. Na Kursie dowiedzieliśmy się wiele o Warszawie, o historii Z.H.P. i Skautingu, o terenoznawstwie, książkach harcerskich i t.d. Były ciągłe gry i ćwiczenia, wywiady w mieście/o przemyśle, handlu, ludziach/ i w polu. Była piłka nożna, Alarm, Kominki..."

Z kronik zastępów czytamy:

"...próbna zbiórka wyszła ciekawie i uśmiechająco /zast. "Sejm"/. "...w mojej opinii kurs był bardzo dobrze zorganizowany...ale Gra nocna dała bardziej dobry temat na dyskusję niż w praktyce/zast. "Łazienki"/
"...gra nie była mocno udana, ale Krzys Zielicki w końcu ją wygrał /"zast. "Wilanów"/, "...Kominek był bardzo śmieszny, bo połowa musiała przebrać się za dziewczyny, a połowa za chłopców i tańczyliśmy poloneza/"Barbakan"/, "...Gra w chowanego uczy słuch, zachowania w terenie i przyrodoznawstwo. Chowający był znaleziony w białej czapce i wszedł w kupę kamieni/"Arsenal"/.

Druh J. Czyżowski kończy swoje sprawozdanie: "... w tym roku kurs był o wiele lepszy niż w zeszłym i mam nadzieję, że się jeszcze poprawi w następnym roku !"



Koło Przyjaciół Harcerstwa powstało w Londynie pod przewodnictwem M. Dembińskiej w 1942 r. i nosiło oficjalną nazwę "The Circle of Friends of Polish Boy Scouts and Girl Guides". Po krótkiej przerwie, po wojnie, Koło wznowiło działalność w 1947 r. Do Zarządu weszli: H. Smoleńska, kmdr. Wroński, I. Gruszkowa, N. Hełczyńska, S. Czudowska, J. Skarżyńska, inż. Janko i J. Włodarkiewicz.

W okresie ferji zimowych i wielkanocnych ZHP i KPH prowadziło kolonie dla dzieci pod kierunkiem p. Machowicz i I. Mandziara. KPH organizowało lekcje tańca, zebrania towarzyskie i informacyjne, udzielało subwencji na obozy i kolonie oraz wyłoniło Komitet sztandarowy, który zakupił i ofiarował sztandar Hufcowi "Warszawa".

Z inicjatywy p. Maszadro KPH stworzyło fundusz na Stację harcerską dla Londynu.

Pieniądze Koło zdobywa ze składek członkowskich z imprez jak doroczny Festyn, loterie, tombole, doroczna zbiórka puszkowa, zabawy dla dzieci i młodzieży, bufet w teatrze Syrena. Ostatnio dzięki energii członka Zarządu p. Slepokóry Koło uzyskało teren przy Chiswick Park na Festyn harcerski.

Do Koła należy wiele osób indywidualnie oraz Związ. Art. Konnych, Związ. Karpatczyków, Koło 7 Pułk. Ułanów oraz Koło Lwówian. Koło należy do Zjednoczenia Polskiego i do POSK. Wspierały imprezy Koła firmy: Tazab, Fregata, Vincon, Szwajcer, pp. Bialkiewicz, Kulikowski, dn. Obtulowicz i członkowie i sympatycy.

Od 1960 r. kiedy zaczęły powstawać KPH rejonowe przy Drużynach, KPH centralne koncentruje swą działalność na pomocy lokalnym jednostkom z terenu Chiswick oraz na współpracy i pomocy Komendom Hufców harcerek - "Bałtyk" i harcerzy "Warszawa".



H.S.



XV FORUM HARCERSKIE

Forum XV w zakresie historii harcerstwa odbyło się od 1-3 grudnia w bardzo gościnnym Ośrodku Katolickim w Birmingham. Zjechało się około 70 harcerek i harcerzy, w tym duża reprezentacja 10 harcerzy z naszego Hufca. Komendantką była drużna hm. I. Paluchowa, w skład komendy wchodzili phm. A. Sabbatówna, przew. D. Spiawska, phm. J. Kaczmarek i przew. W. Gaworzewski.

W programie były pogadanki i dyskusje o historii harcerstwa. W sobotę odbyła się bardzo ciekawa gra w której zastępy robiły wywiady z różnych dziedzin życia w Birmingham.

Wieczorem, w sobotę była niespodzianka. Czarownica/ów. Paweł Żerdziński, 23 D.H./ przyleciała na miotle z Lysej Góry na noc Andrzejkówny. Wróżby jej dały wiele radości. Była też potańcówka i nastrojowy kolonek.

Następne Forum - religijne odbędzie się w Laxton Hall od 23 do 25 marca. Będzie to okazja do głębokiego zastanowienia się nad sobą i na skorzystanie ze świeżego powietrza wiosennego!

J.K.



Pielgrzymka

We wrześniu odbyła się pielgrzymka Z.H.P do Sanktuarium Maryjnego w Aylesford. Z Hufca "Warszawa" wzięło w niej udział: 68-zuchów, 127-harcerzy, 36-wędrowników i 17 instruktorów.

Program obejmował: raport Hufca, Mszę Sw., raport całości, Różaniec i "Ognisko".

Po pielgrzymce była mowa na Radzie Hufca, że w przyszłości coś trzeba zmienić w programie i formie tej Uroczystości.





34
D.H.

Chłopcy wrócili z obozu zadowoleni i od razu wzięli się do pracy zastępami. Stworzono 3 Zastępy: "Szturmowców" /zast. cw. Wiesio Puczyłowski/, "Wiarusów" /zast. cw. Krzysz Dudziński/ i "Iskry" /zast. wyw. Jacek Lohman.

"Szturmowcy" budują "Scoutcar", a chłopcy biegają z kluczami do samochodu i śrubokrętami /nie wiem poco? "Wiarusy" zbierają informacje do specjalnej pracy zbiorowej o Polsce, zaś "Iskry" robią sprawność fotografa. Wszystko jest punktowane. Chwilowo wygrywają "Szturmowcy".



Andrzej Poray.

-Ldziękujemy za pierwszy i terminowy list z 34-ki. Planujemy odwiedzić w Zastępie "Szturmowców" -Redakcja.



Wielka gra

W niedzielę 8 października Wimbledon Common nagle zapelnili się harcerzami z 1-ki, 2-ki, 7-ki i 34-ki. Głównym celem tego spotkania była bardzo ciekawa gra terenowa. Drużyny "Siódemki", /Jacek Kaniewski organizator ćwiczenia/ wytłumaczył wszystkim na czym gra polega. Partyzanci polscy mieli przesłać tajnym szyfrem/używając tarcz/ depezę do "Główniej Kwatery". Niemcy mieli w międzyczasie znaleźć stacje sygnalistów i pozabijać partyzantów z pistoletów wodnych/nadmanganian potasu/.

Cw. K. Lissowski pisze o grze w pisemku "Szarotka": "...razem z 34-ką, harcerze z 1-ki zostali niemcami i "niestety z pewnym sukcesem prawie wszystkich partyzantów pozabijali."

A. Poray pisze w liście: "...gra się zaczęła i nagle było widać wielu chłopców krzyczących i biegających. Po dwóch godzinach tylko jeden patrol partyzancki wysłał połowę depezy, większość czasu wzięło gonienie i uciekanie... Potem było walka z balonami, która się wszystkim podobała... Dzień był ciepły, pogoda słoneczna, zabawa była dobra !

Błękitna Trójka

Trzecia Drużyna Harcerzy rozpoczęła rok harcerski z nową komendą i nowymi zastępami:

Drużynowy - H.O. Marek Krasoń
Przyboczni- ćw. Andrzej Kotaś i ćw. Ryszard Urbanowicz
Zastępowi - "Bociany" wyw. Marek Klementowicz
"Czaple" ćw. Michał Dębiński
"Jastrzębie" ćw. Janek Sabbat
"Kondory" wyw. Andrzej Malecki
"Orły" ćw. Jacek Czyżowski
"Puchacz" ćw. Krzysztof Zielicki
"Sokoły" wyw. Krzysztof Nowobilski
"Żurawie" ćw. Jurek Kotaś



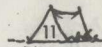
Przybyli do naszej Drużyny następujący nowopasowani Druhowie: Romek Rumian, Paweł Chodźko, Tomek Maj, Marlo Erzeziński, Rysio Engel, Adaś Robiński, Andrzej Sas-Skowroński, Janek Kamieniecki, Jaś Gorgol, Andrzej Wiesztort, Piotr Chodźko, Staś Brzeski, Dominik Tokarczyk i Darek Słysz.

Pomimo młodej obsady praca w Drużynie i w Zastępach idzie możliwie naprzód. W tym roku nacisk jest na pracę w zastępach naskutek dużej ilości harcerzy - 60 ! i ... brak odpowiedniego lokalu. Drużyna dzieli się na dwa plutony. Gdy jeden pluton ma zbiórkę w sali, zastęp drugiego plutonu mają zbiórki indywidualne. Zastępowi wykazują dużą inicjatywę w planowaniu i prowadzeniu zbiórek.

Zastęp Zastępowych miał wycieczkę kolarską do Godalming. Są plany dalszych eskapad ! Zastępowi i podzastępowi byli na kursie "Syrena I", a przyboczni na Kursie Drużynowych. W czasie Świąt kołędowaliśmy energicznie co poprawiło stan naszej kasy.

Po odbytych kursach pójdziemy nam nawet sprawniej niż dotychczas i mam nadzieję, że w bliskiej przyszłości będziemy mogli współpracować z innymi drużynami w większej niż dotychczas mierze.

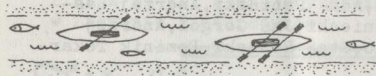
h.o. Marek Krasoń
ćw. Ed Kaczmarek



Telegram... *Plany Wędrowników*

Mamy kajaków na sześciu. Będziemy budować następne, w tym wyciągową dwójkę! Wszystko w kolorach drużyny: czarno-czerwonych. Potem płyniemy. Na wielkanoc przez trzy dni, a w lecie robimy spław - obóz wędrowny Tamizą!!! Kto chce budować, kajakować czy też tylko nas odwiedzić? Zapraszamy! tel. 997-5450.

Jędrę Świętochowski



Zbiórka Zastępu

4.11.72.

"w domu Antosia. Od 1.30 do 3.00. Nieobecny A. Le wandowski/bo był chory/. 1.20 Rozpoczęcie. Musztra. 1:30 Terenka. Nauka. 2.15 Gra z budzikiem 2.40 Gra z piłką 2.55 Zakończenie zbiórki. Opinia o zbiórce: mieć zbiórkę u Antosia jest bardzo wygodnie bo transport jest dostarczony przez Pana W., pokój na zbiórkę jest duży, ogród też i od domu mego do domu Antosia transport jest dobry via E2.

Wym. A. Morawicki (Kartony)

Szczep "Mokotów"

Wiadomości do "Warszawiaka"

Drużyna obecnie liczy 52 harcerzy. Wędrownicy tworzą samodzielny zastęp. Razem 7 zastępów i 4 w Komendzie. Kilku starszych /21+/ jest w Komendzie Szczepu.

Stopnie: h.o.-1, ćwik-7, wywiadowca-10, młodzik -15. Reszta - 19, to ochotnicy. Zmieni się to wszystko na obozie! /A Komisja na stopnie w Hufcu chętnie by zobaczyła tych 7 ćwików i jednego h.o.!!!

W ostatnich 4 miesiącach były 3 wycieczki w teren, nie licząc Pielgrzymki.

-3.10 ćwiczenia z innymi druż. na Wimbledon Common

-5.11 wycieczka do Henley on Thames

-10.12. wycieczka do Oxshott Heath /wspaniały teren/

Komenda, "dla zajęcia czasu" urządziła sobie dodatkowo 4 dniowy biwak w Fawley Court od 28 do 31.10.

W soboty przed wycieczką nie mamy zbiórek.

Normalnie zbiórki są co sobota od 1.20 do 3.20.

Zajęcia drużyna, lub/częściej/zastępami.



W czasie świąt były w tym roku 3 dni kolędowania. Wędrownicy zrobili nową - fantastyczną gwiazdę z "glass fibre" /materiał został z roboty kajaków/. 2 dni kolędowaliśmy w dwóch oddziałach, na rowerach.

Zagladnelismy do wielu katów parafii. W trzeci dzień harcerki nam pomagały. Paraz po kolędowaniu HOP! na zimowisko w Penrhos.

Po Świątach pierwsza zbiórka odbyła się 13.1.73. Planujemy 2-3 wycieczki. Będą konkursy szachów i ping-ponga /trzeba otworzyć mistrzostwa Hufca! red./ Zbiórki, oczywiście co tydzień. Hasło: "Harcerz służy Bogu i Polsce". Przygotowujemy się do obozu letniego w Devon. Już czas teraz!

Od nas wszystkim, dla wszystkich, życzenia dobrej pracy i zabawy!

Tajny Agent Sekcji Morskiej



Telegram z *zimowiska*

Stacja Hufca "Gdynia"... 20.12.-4.1.73. Było 40. Komenda: Marek i Michał Kałewajko, Jędręk i Pitek Świętochowski plus uh. Maciek /grunt to Rodzinki/. Hasło: W Czarnej Dwojce fajno jest. Zastępy: Żagioba, Zawisza, Kopernik, Wojtek, Waligóra i Fantera. Nazwy miały oznaczać cechy idealnego harcerza /?! red./ Bieg na stopnie-9 mil. Zdobyto: 4-mł., 8-wyw., 5-cw. Dzikie gry organizował Obozny. "Quiz" wygrał zast. "Kopernik" /brawo/ W punktacji 1-"Zawisza", tuż potem "Waligóra". Nowy rok=Kominiek, pokazy, cudenka, rozkaz i sąd! red/ Potem alarm 1973. W kuchni grały płyty Mazowsza. Wędrownicy zmarzli na biwaku ale wygrali "W nogę" 2:1! Za rok jedziemy do St.Br.?

Marek
Nalewajko.

A było tak:
8 D.H. Wieczorne ćwiczenia. Park duży. Dzień krótki. Zrobiło się ciemno. Ktoś długo gwizdał. "Uo, pewno nowa gra". A stróż brany pozamykali. Drużyna wydobywała się przez płot, uh. Marian S. - tez!!! "A dokąd to?" spytała Władza. "N, tylko tak, dla sportu!" Agencja Sądowa.



Dwadzieścia lat w życiu człowieka - to dużo ! To przeciętnie biorąc 1/3 życia ludzkiego. Czy dwadzieścia lat w życiu drużyny to dużo ? Osobiście myślę, że tak, myślę, że jeśli drużyna przetrwała taki okres istnienia, to znaczy że zdała swój życiowy egzamin harcerski.

Historia 20 D.H. im. Króla Jana Sobieskiego nie różni się o historii innych drużyn. Tak jak w życiu człowieka, były "lata tłuste i lata chude".

Założona w 1952, "Dwudziestka" tętniła życiem, zajmowała nie jedno pierwsze miejsce w konkursach Hufca, rozrastała się ilościowo, aż wreszcie "urodziła" własne dziecko - 23 D.H. 20-ka wychowała wielu młodych ludzi, którzy dziś własnych synów wprowadzają do gromady zachowej. Z "Dwudziestki" wyszedł szereg instruktorów. Wszyscy byli członkowie 20-ki, o których wiemy, to zdrowi fizycznie, uczciwi ludzie, dobrzy Katolicy i Polacy. Wierzymy, że udział ich w harcach 20 D.H. dorzucił do ich postawy moralnej i obywatelskiej choć drobne ziarenko tego dobra, które my harcerze niesiemy z uśmiechem do bliźnich.

20 D.H. im. Króla Jana III Sobieskiego obchodziła w 1972 dwudziestolecie swego istnienia. Na obozie Drużyny w St. Briavels, w czasie zlotu Hufca "Szczecin". Nasze jubileuszowe ognisko było uznane jako jedno z najlepszych na terenie Stanicy.

W dniu 19.11.72r. Drużyna święciła swój jubileusz na własnym terenie. Po mszy św. poza gośćmi i Drużyną salę domu parafialnego wypełnili młodzi ludzie, którzy zaakcentowali więź łączącą ich z 20 D.H., byli to dawni członkowie 20 D.H. i kolejni Drużynowi. Niezawodne oddane KPH przygotowało bardzo elegancki podwieczorek z trzy piętrowym tortem urodzinowym ze świeczkami.

Pasowanie w czasie kominika jednego zucha, który właśnie "dorósł", by wejść w szeregi 20 D.H., to dobry znak dla Drużyny u progu jej nowego dziesięciolecia....

Czujaj !

M.Grzeszczak pfm.

23 Drużyna Wędrowników

im. Cichociemnych



Sekcja wycieczkowa. Kierownik św. M. Jankowski.

20-23 października odbyła się piesza wycieczka do Rye, nad morzem, jako pierwszy stopień wędrownika. Wyszło 9, doszło 3 ! Sprawozdania z wycieczki, szkice i mapy złożono Hufcowemu.

Sekcja tańców narodowych. Kierownictwo Dh. Kutereba i Pani Kutereba.



Zespół składa się z druhowi z 23 D.W. oraz arunen z drużyny "Niemen" i nazywa się "Niemen". Tańczyliśmy w szpitalu mabledon; Dla Klubu Starców; na zabawie w "Orle Białym"; na zabawie sylwestrowej Parafii oraz na "Opiatku" Hufca 21.1.73.

Sekcja śpiewacza. Kierownik Jerzy Pockert. Chór w tym samym składzie co zespół taneczny. Śpiewaliśmy na zabawie sylwestrowej trzy kolędy na 4 głosy. Bas-baryton to solista św. l. Bohdanowicz. Trzy fortepianie Jurek Pockert.



Sekcja sportowa. Kierownik Dh. B. Kutereba.

Zajęliśmy trzecie miejsce na mistrzostwach siatkówki. Wygraliśmy mecz piłki nożnej z Szczępem "Saska Kępa" 4:3. Bramki strzelili: A. Szkopiak, 2, M. Jankowski i B. Jankowski. Mamy regularne treningi siatkówki i piłki nożnej.

Sekcja artystyczna. Kierownik Dh. pfm. Smagała. W przygotowaniu dalszy ciąg pogadarek z zakresu historii sztuki.



Sekcja robiła ozdoby na zabawie sylwestrową.

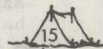
Sekcja wydawniczo-drukarska. Kierownik Dh. pfm. J. Smagała. "Szczepowy Piomień" miesięcznik-gazetka ścienna teraz prowadzona przez wędrowników. Redakcja M. Jankowski i S. Zerdziński. Charakter gazetki zmieniony przez nową redakcję od ostatniego wydania kilka lat temu.

"Szczepowy Piomień" Nr. 1 wyszedł w styczniu 1973. "Iskry", miesięcznik powielany nie był wydawany przez dłuższy czas.

św. M. Jankowski



14



15

* * * * *

JEDYNKA Karpacka

Po akcji letniej praca w naszym Szczepie wróciła do izb harcerskich. Ponieważ w skład Szczepu wchodzi jednostki z dwóch parafii polskich, Dewonia i Highgate, więc dwa zastępy robią zbiórki na Dewonii, a jeden na Highgate. Raz w miesiącu spotykają się wszyscy na zbiórce drużyny.

Zuchy też nie próżnują, bawiąc się i przygotowując do przyszłej Kolonii. Gromada "Górale" na Dewonii ma dobre warunki przy Kościele polskim. Natomiast Gromadzie "Na Wzgórzu" /Highgate/ dosłownie rozwalili szkołę w której się odbywały zbiórki. W tym roku mają zbudować nową szkołę, a tymczasem zbiórki muszą być improwizowane i trzeba wykorzystywać każdą sobotę gdy zaświeci słońce !

Harcerze byli na Pielgrzymce, zajęli drugie miejsce w siatkówce, biegali z innymi po Wimbledon Common.

Na Zaduszki harcerze oczyszcili groby powstańców z 1863r. na "wzgórzu Orła Białego", na Highgate i wzięli udział w modlitwach przy grobach.

Przed Świętami dwa zespoły złożone z 8 harcerek i harcerzy objeżdżały polskie domy z kolędą. Podziękowanie należy się miłym Rodzicom za transport !

21 stycznia odbył się wspólny "opłatek" K.P.H. drużyny harcerek "Warta" i naszego Szczepu. Tak było nam dobrze na tym wieczorze, żeśmy ledwo zdążyli na "Opłatek" funkcyjnych Hufca !

Plotki i ploteczki

A. Kasprzyk
p.o. Szczepowy

- Zgadnijcie kto jeździł na gracie-rowerze, potem na motocyklu syna, a ostatnio rozwoził zupe na dachu swego samochodu w czasie kursu zastępowych ?

- "Częstochowskie Rymy" z Aylesford: w szeregach Szczepu "Wola" stała piękna Dama - Jola... Gdyby ktoś wątpił to Zbyszek Sz. bardzo głośno trąbił... Kazik S. chciał ciągle strzelać gola, ale wystraszyła go Wacka/Dh./ mina sroga... zaś "Warszawiak" handlowo triumfował, bo go prawie każdy kupował !



16



Jak się poruszać w terenie jaknajszybciej, a jednocześnie nie zgubić. To podstawa nowego sportu "Orienteering". Potrzebna jest umiejętność czytania mapy, znajomość kompasu i "nos harcerski".

Dla wrawy 7-ka urządziła w listopadzie wycieczkę pod Borking. Podzieleni na 3 osobowe patrole harcerze musieli:

1. Przejść 2.5 km. robiąc szkic drogowy,
2. Na czas, przedostać się 2 km. przez gęsty las tylko z kompasem w rękę.
3. Znow, na czas, przejść od punktu do punktu używając mapy i kompasu.

Razem 8 kilometrów. Robiło się już dobrze ciemno, gdy z opadającej mgły wyłonił się ostatni patrol. Najmłodszy "Łazik", Marek Banasiak mimo błota i opadania wrócił zadowolony z wycieczki.

W skrócie reszta nowinek: Harcerze robią sprawnie gońca, kartografa i wskazidrogi. Zuchy, z mieczami robią sprawnie "Legionisty Rzymskiego" /z dh. Kątnym na czele/. Kolędowaliśmy ze starym Turoniem i Gwiazdą. Rozwoziliśmy paczki dla Emerytów. Zbiórki mamy regularnie, co niedzielę w wygodnym domu, lub na boisku Tow. Przyjaciół Dzieci i Młodzieży. 21 stycznia kolędowaliśmy "koncertowo" w sali "Orla Białego", Jacek Kaniewski dokonywał cudów na fortepianie ! 28 stycznia mieliśmy wspólny "Opłatek" całego Ośrodka harcerskiego z Clapham i Balham. Udało się !

23 DRUŻYNA HARCERZY IM. BOLESŁAWA CHROBREGO

Zaczęliśmy rok Harcerski pielgrzymką do Aylesford. Oprócz innych rzeczy, pasowaliśmy tam nowych Harcerzy. Tydzień potem mieliśmy małą wycieczkę do Hornimans Muzeum i tam mieliśmy małe zadanie do wykonania, prosto wywiad.

Mieliśmy jedną tylko zbiórkę Drużyny 29.10.1972, ale mieliśmy trzy rady ! Zbiórki zastępów odbywają się raz w tygodniu. Zastęp "Nietoperze" miał 8 zbiórek, "Delfiny"-5, a "Sokoły" nie wykazały ilości.

Korespondent 23

7-ka NA PRZEŁĄZ



17



Drugiego października, choć było już zimniej, dziełom "Orląt Lwowskich", "Wyrwiębów" i "Wszędobylskich" wyruszyły na wycieczkę do Witley. Na rozpoczęcie, każda szóstka miała trafić po śladach zostawionych przez Wodzów na polaną w środku lasu. Tam był posizek, a potem konkurs, "dwa ognie", i przeciąganie liny. Punktem kulminacyjnym wycieczki była Bitwa o Mazadę. Druh Sledziwski zachwycał wszystkie Zuchy opowiadaniem, jak Rzymianie oblegali twierdzę, której mieszkańcy bronili się przez przesłano cztery lata. Bitwa w której Zuchy, jako Rzymianie otaczali Mazadę i strzelali w mury twierdzy, tak się podobają, że trzeba było potem zrekonstruować twierdzę i powtórzyć grę po raz drugi!

Zuchy były pod opieką Druhów: W. Sledziewskiego, M. Świętochowskiego, Z. Szydły, M. Chodźko-Zajko, Pitka-Kwiłka, Kabanosa, A. K.P., i



moja t.j. Jędrka

Oplątek Zuchów



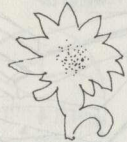
W niedzielę 14.1.1973 odbył się "Oplątek" zuchów Hufca "Warszawa"/gospodarze: Szczep "Mola"/. Na imprezę przybyło 105 zuchów z całego Londynu, oraz 15 Drużynowych i Instruktorów. Całością dowodził wspaniale, genialnie, znakomicie Druh "Wakak" Mistrz Sledziewski.

Atmosfera doskonała i radosna. W programie: Gry i zabawy, kolędy, piosenki, tańce, wspaniały podwieczorek przygotowany przez Kamusie, wielki pokaz związany z nową sprawnością "Kopernika", oraz trzy polskie filmy. Wieczerz zaszczycony był udziałem dwóch biegaczy olimpijskich /Zbyszek i Andrzej K.P./ w barwach Polski, którzy właśnie wrócili z treningu. Warto również zaznaczyć, że planietarny pokaz Kopernikowski /planety zbrojone z balonów i lampki w środku/ został zrealizowany przez mistrza majsterkowania dh. ów. hon. Jędrka, a balony zdobyła Druh. Jola.

Kapriol.

Pisma i pismenka w hufcu

(dokonczenie)



"SZAROTKA" - wydaje 1 Karpacka D.H. Pierwszy numer ukazał się w 1961 r. Kolejnymi redaktorami byli: ew. J. Mela/obecnie phm./ do 1965 r. h.o. M. Nalewajko od 2.1970 do 9.1971 Obecnie pismo ukazuje się pod redakcją wyw. K. Lisowskiego. Pierwsze wydanie "Szarotki" to zaledwie 4 strony z powielacza, teraz pismo wychodzi systemem fotokopii w objętości 12-16 stron. Autorami są członkowie Szczepu Podhale-Marymont.



* "ŻUBER" - jest miesięcznikiem 2. Warszawskiej D.H. w Londynie. Po raz pierwszy "Żubr" zaryczał w 1968 r. i o tego czasu ukazuje bardzo regularnie. Na okładce jest rysunek żubra i napis: "Jakość, nie ilość!" Redakcja "Warszawiaka" z satysfakcją stwierdza, że pismo jest wierne tej maksymie. Redaktorzy: W. Giertych do lipca 1969 r., Marek Nalewajko od września do grudnia 1969 i od stycznia 1970 Michał Nalewajko.



* "Kotwica" to nazwa komunikatu informacyjnego Szczepu "Saska Kępa". Celem "Kotwicy" jest zapoznanie członków Szczepu z osiągnięciami i planami Komendy, Drużyn, Gromady, i podzielenie się ze wszystkimi bieżącymi wiadomościami z życia ośrodka harcerskiego w rejonie Balham, Clapham i okolicy. Pismo wychodzi nie regularnie, zależnie od nagromadzonego materiału. Dotychczas wyszło 7 numerów "Kotwicy". Redagują je członkowie Kręgu Harcerskiego "Kotwica"

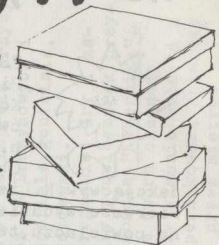
Zachęcamy jednostki Hufca, które nie mają własnych pism, aby też spróbowały własnych sił!

J. S.



Zuchy - Czuj!!

ANTOŚ, Michałek i Pawełek
 Zrobili sobie z tych pudełek
 3 rzymskie hełmy i 5 tarcz
 I jeszcze im tektury starczy,
 Aby z niej zrobić 4 miecze.
 (Miecz tekturowy choć nie siecze,
 Ale wygląda jak ze stali).
 I gdy będziecie majstrowali
 Chcemy, żebyście przykład brali
 Z tej trójki zuchów, która sobie
 Tę rzymską zbroję sama robi.



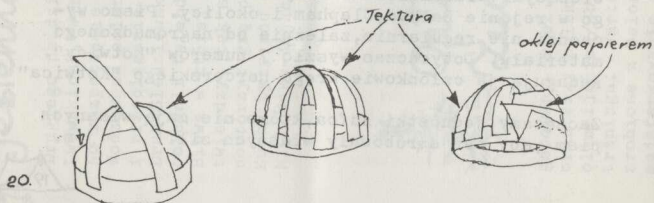
Patrzcie, hełm jakby rzeczywisty!

Sprawność
 RZYMSKIEGO LEGIONISTY
 Wszystkie gromady w Hufcu robią.

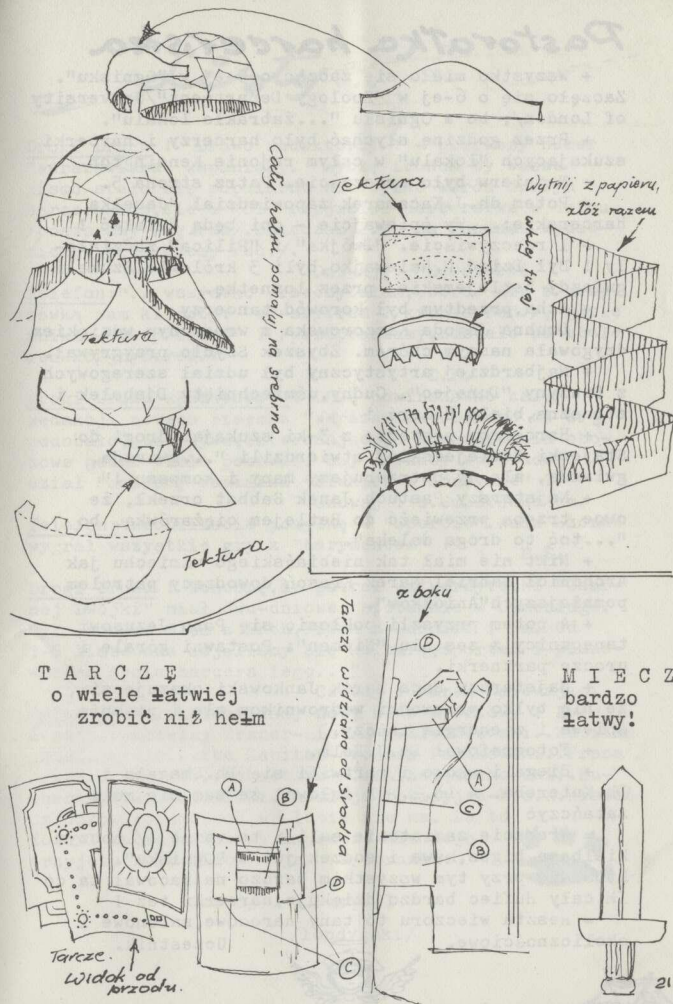
Do wielkich zadań się sposobią!

Robimy HEŁMY, TARCZE i MIECZE!

Spróbujcie to zrobić sami. Jeżeli macie trudności,
 poproście druha - wodza waszej gromady o pomoc.
 Napewno wam nie odmówi!



20.



TARCZĘ
 o wiele łatwiej
 zrobić niż hełm

MIECZ
 bardzo
 łatwy!

21.

Pastorałka harcerska

+ Wszystko miało się zacząć o 5-ej w "Ognisku".
Zaczęło się o 6-ej w "Zoology Department"/University of London/, bo w Ognisku "...zabrakło lokalu".

+ Przez godzinę słychać było harcerzy i harcerki szukających "lokalu" w całym rejonie Kensington.

+ Najpierw było uroczyste. Patrz strona 5.

+ Potem dh.J.Kaczmarek zapowiedział "Jasełka harcerskie:...Wy śpiewajcie - oni będą działać !

+ I rzeczywiście. "Dwójka" i "Piłica" zadziały ! Był Dziad M.Nalewajko, byli 3 królowie. Szukali gwiazdy betlejemskiej przez lornetkę.

+ Acha, przedtym był korowód tancerzy.

+ Druhna Jagoda Kaczorowska z wrodzonym wdziękiem drygowała naszym chórem. Zbyszek Szydło przygrywał.

+ Najbardziej artystyczny był udział szeregowych z Drużyny "Dunajec". Cudny, uśmiechnięty Djabełek i straszna, biała Śmierć !

+ Harcerscy pasterze z 3-ki szukając drogi do Stajenki Betlejemskiej stwierdzili "...gwiazda, gwiazda, ale my potrzebujemy mapy i kompasu !"

+ Najstarszy Pastuch Janek Sabbat orzekł, że owce trzeba przewieźć do Betlejem ciężarówką, bo "...tę to droga daleka".

+ Nikt nie miał tak niebiańskiego uśmiechu jak Archanioł Gabriel Marek Krasoń dowodzący patrolom pomniejszych "Aniołków".

+ A potem przyszli pokłonić się Panu Jezusowi tancerzycy z zespołu "Niemen": Postawni górale i urocz partnerki.

+ Najstarszy Baca Marek Jankowski okazuje się, że nie tylko przewodzi wędrownikom, ale i pięknie śpiewa i z energią tańczy.

+ Fotografował Dh.J.Mela.

+ Biegali wkoło i martwili się Dh.Smagała i Dh.Kutereba. A Dh.E.Nyk żalował że sam nie może zatańczyć !

= Wreszcie zamiatanie sali/i to ważne !/ poczym kiełbasa, bigos, kawa i soczek już w "Ognisku".
Ktoś się przy tym wszystkim bardzo naracał za co IM cały Hufiec bardzo dziękuje, harcerki też !

= Reszta wieczoru to tany narodowe, salonowe i okolicznościowe. Uczestnik.



Listy...

Drogi Druhu ! Brawo Redaktorzy ! - pierwszy numer "Warszawiaka" wspaniały. Zyczę Druhom by wasze pismo stało się popularne nie tylko wśród drużyn harcerskich, ale i Kół Przyjaciół Harcerstwa w Hufcu. /postaramy się.red./Załączam Ł.Ł. na Fundusz Wydawniczy./dziękujemy red./.

Czuwaj ! Z.Osiecki

Telefon:"...wszystko przeczytałam, dobre. Ale z krzyżówką mam kłopoty: "e"-szyfrem ?/kropka.red./, gdzie znikło "ł" poziomo" ? /przepraszamy, zostało na stole redakcyjnym.red./

D.P.

Drogi Druhu Redaktorze ! Chcę powinszować całej Redakcji nowego pismka "Warszawiak". Bardzo mi się podobało, jest żywe, interesujące, a sprawozdania obozowe godne wielu pochwał. Czy możnaby wprowadzić dział "szukamy pamiątek polskich w Londynie" ?

Czuwaj ! H.Smoleńska hm.

Telefon:"zrobiliście pomyłkę w "Sporcie". Nasz szczerp wygrał wszystkie gry z "harymontem" !

P.S.

Drogi Druhu ! Donoszę, że patrol uniwersytecki "Czarnej Dwójki" miał dwu-dniowe spotkanie w Cambridge. Był Tadeusz Słoń z Bath, Pitek z Cardiff i ja. Od 3-5 listopada zajęliśmy się kulturą, sportem i planowaniem życia harcerskiego..."

Czuwaj ! Marek Nalewajko.

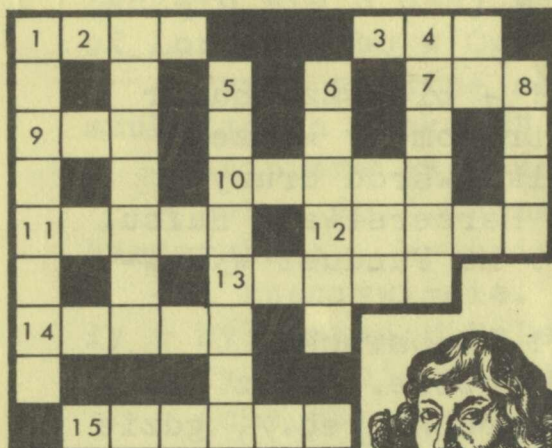
Telegram:"...założyliśmy nowy klub sportowy : Harcerski..Naczelny Trener-listrz W.Sledziwski..Kapitan phm.Z.Szydło..vice Kapitan-ów.Krok Paszkowski..Prasa przew.B.Jaworek..sekretarz-h.o.A.Swiętochowski..Kucharz-ów.A.Kowobilski..komisja rewizyjna-h.o.M.Krasoń Członków normalnych, w klubie nie ma. Za to został zaprojektowany i przez aklamację przyjęty herb klubu - jak na obrazku:



Czuwaj ! Z.Karpioł

/londyński/

? KTO ZGADNIE ?



1473-
-1973.



KRZYŻÓWKA

Wstrzymał Słońce-Ruszył Ziemię
1473 - 1543

Poziomo:

1. Ssak morski
3. Kłujący owad
7. Broń ludów pierwotnych
9. Własne w obcym języku
10. Miasto znane z pierników
11. Żona Zygmunta Starego
12. Drzewo/Olszynka Grochowska/
13. Nie tępe/kosy/
14. Drapieżnik morski
15. Chodzisz po niej.

Pionowo:

1. Tu pracował przez 40 lat
2. Książka, członek Kapituły
4. Wschodzi i zachodzi
5. Nocą wpatrzony w niebo
6. Planety robią
8. Ma tylko 1 księżyc.

Fundusz Wydawniczy "W"

Bardzo dziękuje:

p.Z.Osieckiemu za Ł.1
druhowi Z.Lisowi Ł.1
p.J.Koreckiej za Ł.2.00
druhnie Spławskiej za Ł.1.00,
ale...prosi o więcej gdyż
bardzo jest potrzebny Duży
Spinacz !!!

=====

Harcerkom z "Bałtyku" przekazu-
jemy w dniu "Myśli Braterskiej"
22.2. najlepsze życzenia od
całego Hufca Harcerzy !

===== red.

Wydaje:
REFERAT PRASOWY
HUFGA

Korespondencję prosimy kierować
na adres:- phm.J.Smagała
24, Dalrymple Road
London, S.E.4
tel.: 01 - 692 9764

W.O.i P.B.

'WARSZAWIAK'

cena

10p



archiwum
harcerskie.pl